KAZIMIERZ KOSICKI

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, woda pitna, studnia

Po przeprowadzce ojciec od razu wykopał studnię

Jak żeśmy się już przeprowadzili na Bohaterów Monte Cassino i potem Powstania Styczniowego, jak już było po wojnie, to tam było bardzo dobrze, bo też żeśmy mieli wodę - ojciec od razu studnię zrobił w tym czasie. Na korbę była piękna studnia przy budynku naszym, no i ciągnęło się wodę. Raz mnie mało nie zabiło, bo ciągnąłem, a jakoś mnie ręka wyrwała się i tu mnie trzasnęło, jeszcze mam znak. Szczęście, że mnie nic się nie stało. Woda poleciała z wiadrem na dół, w domu krzyk, mama: "Co się stało?! Kaziu". Ale szczęśliwie jakoś tylko szrama mi została. Później już nie dawali mi ciągnąć wody, bo po prostu bali się, że znów mi się powtórzy. Nasza studnia jest poza terenem już, bo jak budowali chyba hotel Monte Casino, to nam zabrali 1000 metrów, znaczy na tę drogę, no i ona pozostała 2 metry od naszego domu. Do tej pory jest, tylko zabetonowana oczywiście. A woda była też dobra, te kilka dobrych lat się też piło te wodę, naprawdę to było świetne.

Data i miejsce nagrania	2016-01-26, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"